



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY

SI. SPRAWOM MIJSCOWYM ORAZ KĄGLEBIA DĄBROWSKIEGO.

Redakcja i Administracja: Członekowską, 22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-100-101-102-103-104-105-106-107-108-109-110-111-112-113-114-115-116-117-118-119-120-121-122-123-124-125-126-127-128-129-130-131-132-133-134-135-136-137-138-139-140-141-142-143-144-145-146-147-148-149-150-151-152-153-154-155-156-157-158-159-160-161-162-163-164-165-166-167-168-169-170-171-172-173-174-175-176-177-178-179-180-181-182-183-184-185-186-187-188-189-190-191-192-193-194-195-196-197-198-199-200-201-202-203-204-205-206-207-208-209-210-211-212-213-214-215-216-217-218-219-220-221-222-223-224-225-226-227-228-229-230-231-232-233-234-235-236-237-238-239-240-241-242-243-244-245-246-247-248-249-250-251-252-253-254-255-256-257-258-259-260-261-262-263-264-265-266-267-268-269-270-271-272-273-274-275-276-277-278-279-280-281-282-283-284-285-286-287-288-289-290-291-292-293-294-295-296-297-298-299-300-301-302-303-304-305-306-307-308-309-310-311-312-313-314-315-316-317-318-319-320-321-322-323-324-325-326-327-328-329-330-331-332-333-334-335-336-337-338-339-340-341-342-343-344-345-346-347-348-349-350-351-352-353-354-355-356-357-358-359-360-361-362-363-364-365-366-367-368-369-370-371-372-373-374-375-376-377-378-379-380-381-382-383-384-385-386-387-388-389-390-391-392-393-394-395-396-397-398-399-400-401-402-403-404-405-406-407-408-409-410-411-412-413-414-415-416-417-418-419-420-421-422-423-424-425-426-427-428-429-430-431-432-433-434-435-436-437-438-439-440-441-442-443-444-445-446-447-448-449-450-451-452-453-454-455-456-457-458-459-460-461-462-463-464-465-466-467-468-469-470-471-472-473-474-475-476-477-478-479-480-481-482-483-484-485-486-487-488-489-490-491-492-493-494-495-496-497-498-499-500-501-502-503-504-505-506-507-508-509-510-511-512-513-514-515-516-517-518-519-520-521-522-523-524-525-526-527-528-529-530-531-532-533-534-535-536-537-538-539-540-541-542-543-544-545-546-547-548-549-550-551-552-553-554-555-556-557-558-559-560-561-562-563-564-565-566-567-568-569-570-571-572-573-574-575-576-577-578-579-580-581-582-583-584-585-586-587-588-589-590-591-592-593-594-595-596-597-598-599-600-601-602-603-604-605-606-607-608-609-610-611-612-613-614-615-616-617-618-619-620-621-622-623-624-625-626-627-628-629-630-631-632-633-634-635-636-637-638-639-640-641-642-643-644-645-646-647-648-649-650-651-652-653-654-655-656-657-658-659-660-661-662-663-664-665-666-667-668-669-670-671-672-673-674-675-676-677-678-679-680-681-682-683-684-685-686-687-688-689-690-691-692-693-694-695-696-697-698-699-700-701-702-703-704-705-706-707-708-709-710-711-712-713-714-715-716-717-718-719-720-721-722-723-724-725-726-727-728-729-730-731-732-733-734-735-736-737-738-739-740-741-742-743-744-745-746-747-748-749-750-751-752-753-754-755-756-757-758-759-760-761-762-763-764-765-766-767-768-769-770-771-772-773-774-775-776-777-778-779-780-781-782-783-784-785-786-787-788-789-790-791-792-793-794-795-796-797-798-799-800-801-802-803-804-805-806-807-808-809-810-811-812-813-814-815-816-817-818-819-820-821-822-823-824-825-826-827-828-829-830-831-832-833-834-835-836-837-838-839-840-841-842-843-844-845-846-847-848-849-850-851-852-853-854-855-856-857-858-859-860-861-862-863-864-865-866-867-868-869-870-871-872-873-874-875-876-877-878-879-880-881-882-883-884-885-886-887-888-889-890-891-892-893-894-895-896-897-898-899-900-901-902-903-904-905-906-907-908-909-910-911-912-913-914-915-916-917-918-919-920-921-922-923-924-925-926-927-928-929-930-931-932-933-934-935-936-937-938-939-940-941-942-943-944-945-946-947-948-949-950-951-952-953-954-955-956-957-958-959-960-961-962-963-964-965-966-967-968-969-970-971-972-973-974-975-976-977-978-979-980-981-982-983-984-985-986-987-988-989-990-991-992-993-994-995-996-997-998-999-1000

Agencja: w Rakowie, Noworodku, Myszkowie, Zawieszcu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 2.

Brecha Zagadka.

Cała Europa, ze szczególną bacznością spogląda dziś na nowy kryzys w Grecji.

Z bacznością, ale bez zdziwienia.

Dla politycznych świadków dwu ostatnich przesilen w łonie rządu greckiego nie było tajemnicą, że ambicji, bezsprzecznie bardzo zdolny Kretenczyk, Venizelos, jest człowiekiem wielkiej woli i że wpływy jego w państwie sięgają głęboko. Walka większości greckiej z królem wchodzi w nową fazę.

Wpływy Venizelosa i jego polityka, wyraźnie po stronie koalicji się opowiadająca, stanęły raz już w kolizji z rezerwą króla Konstantyna na wiosnę. Venizelos ustąpił. Popularność jego wszakże doprowadziła ponownie do porozumienia z tronem i obalił gabinet Gunarisa.

Odtąd Venizelos, otaczając się przeczorną tajemniczością, prowadził w dalszym ciągu skryte konszachty z koalicją. Doprowadziły one do formalnego układu, mocą którego Grecja miała dotrzymać warunków przymierza z Serbią, a koalicja wzmocniła armię grecką posiłkami swego korpusu ekspedycyjnego, liczącego 150,000 żołnierzy.

Dnia 2 października Venizelos zgodził się na lądowanie wojsk sprzymierzonych w Salonikach. Znany protest Grecji przeciwko desantowi był zgóry ukartowanym manewrem ostrościowym.

Dnia 4 października Venizelos oświadczył w imieniu rządu greckiego, że Grecja poprze Serbię. Zdawało się, że nic już biegu wypadków nie powstrzyma. Atoli król grecki Konstantyn (z domu Schleswig-Holstein-Sonderbourg-Gluecksbourg), raz jeszcze stanął wprost przeciwko planom ambitego prezesa ministrów. Dnia 5 ub. m. Venizelos po raz drugi podał się do dymisji.

Nowy rząd pod zwierzchnictwem Zaimisa, określił stanowisko Grecji w sensie przestrzegania ścisłej neutralności o charakterze przyjaznym dla ośwóporozumienia.

Stronictwo Venizelosa, którego znaczenie miało się zniżyć, nie utraciło jednak swych wpływów. Po dawnemu rozporządza ono większością w parlamencie, po dawnemu wykazuje swą żywotność i ruchliwość. Atutów tych nie omisszał wyzyskać ich energiczny przywódca.

Dnia 4 listopada wywołał on w izbie greckiej ostre starcie z rządem Zaimisa w czasie obrad izby za wniośkiem prawa wojskowego. Prezes ministrów zażądał głosowania w sprawie zaufania do rządu.

Znaczna większość głosów izba uchwaliła rządowi wotum nieufności pod hasłem niemocności popierania gabinetu, którego polityka jest zgubną dla Grecji. Gabinet ministrów zmuszony był podać się do dymisji.

W ten sposób rząd Zaimisa po niespełna jednomiesięcznej działalności został istnieć.

Fakt ten jest bezsprzecznie zwycięstwem Venizelosa. Czy zwycię-

stwo bezwzględne, czy zwycięstwo zdobyte na o powrocie jego polityka do steru rządów, — przyszłość pokaze.

Venizelos obalił gabinet Zaimisa, aby ponownie wdrzeć się na jego stanowisko, powiada w naczelnym artykule „Berliner Tageblatt”. Czy aspiracje Venizelosa stana się rzeczywistością jest rzeczą dość problematyczną. Wzajemnie jego przeciwnostawia się wrażeń przeciwna polityka króla.

Na tem tle właśnie należy obawiać się ostrego konfliktu. Opinię tę wypowiada zupełnie niedwuznacznie prasa niemiecka. Według niej stronicy Venizelosa mobilizują swe sily do walki z królem. Na samego Venizelosa pada zarzut, że łączy on do stanowiska prezydenta republiki greckiej.

Bądź co bądź, bez względu na to, czy zarzut ów słusznie jest Venizelosowi imputowany, — ostatnie wypadki w Grecji są wydarzeniami pierwszorzędnej znaczenia i, jak takie, należy je traktować poważnie.

Rozmikiaty urzędowe.

Komunikat niemiecki.
BERLIN. (W. B. T.) Urzędowe donoszą 8 listopada:
Wschodni plac boju.
Grupa armji feldmarszałka Hindenburga:
Na południe i na południowy-wschód od Kygi, dalej na zachód od Jakobstadu, po obydwóch stronach drogi żelaznej Mitawa—Jakobstadt i pod Dzwinską, po silnym przygotowaniu ogniom, wykonali Rosjanie ataki ze znacznymi silami. Ataki ich zostały odparte, częściowo z ciężkimi dla nich stratami.

Grupa armji księcia Leopolda Bawarskiego.
Nic nowego.
Grupa armji generała Linsingena.
Ataki rosyjskie na północny zachód od Czartoryska pozostały bez skutku, 3 oficerów i 271 szeregowców wpadło w nasze ręce.

Balkański teren walk.
Wojska austriacko-węgierskie doszły do Iwanicy i do oddalonego stąd o 7 km. na północny-wschód Vjenacu (896 metrów).
Wojska niemieckie znajdują się w ataku na wzgórze, na południe od Kraljewa. Pomiędzy Kraljewem a Krusevacem przekroczone na wielu punktach zachodnią Morawę.
W nocy z dnia 6 na 7 listopada został obsadzony Krusevac. Przeszło 3,000 Serbów wzięliśmy do niewoli, a przeszło 1500 zastaliśmy w łazaretach. Zdobyć składa się, jak dotychczas stwierdzono, z 10 dział, wielu amunicji i materiału, oraz wielkich zapasów środków żywnościowych.

W dolinie południowej Binazki (Morawa) przekroczone Praskowce.

Zachodni plac boju.
W Wogezach na północny-wschód od Celles obsadzenie przez nasze

wojska nieprzyjacielskiej wyrwy, stało się powodem ożywionych walk na bliski dystans na granaty ręczne i na miny.

Na Helsenfirście odebrano nieprzyjacielowi kawałek wysuniętego rowu.

Porucznik Immelman zestrzelił wczoraj, na zachód od Douai szósty latawiec nieprzyjacielski, dwupłatowiec angielski, uzbrojony w trzy karabiny maszynowe.

Naczelné dowództwo armji.

Sprawozdanie admiralicji niemieckiej.
Urzędowo donoszą d. 8-go listopada:
Dnia 7 listopada popołudniu, mały krążownik „Undine”, podczas swej jazdy wywiadowczej na południe od wybrzeża szwedzkiego zatopiony został przez nieprzyjacielską łódź podwodną dwoma strzałami torpedowymi. Prawie cała załoga została uratowana.
Szef sztabu admiralicji.

Komunikat austriacki.
WIEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 7 listopada:
Rosyjski plac boju.
Na południowy-wschód od Wiśniowczyka nad Strypą i na północny zachód od Dubna, wojska nasze odparły silne ataki rosyjskie. Pod Wiśniowczykiem był to siódmy atak wykonany na tym kawałku frontu w ciągu czterech dni.
Poza tem na północnym-wschodzie nic nowego.

Włoski plac boju.
Położenie jest niezmienné. Wszystkie usiłowania nieprzyjacielskie, zmierzające do przełamania naszych stanowisk w odcisku St. Martino, nie udały się.

Czarnogórski plac boju.
Czarnogórcy usiłowali odebrać z powrotem utracone w ostatnich dniach stanowiska. Atak ich nie udał się.

Serbski plac boju.
Kolumny austriacko-węgierskie posuwające się w dolinie Morawy znajdują się w ataku na wzgórze na północ od Iwanicy.
Na południowy-wschód od Tacaku odrzuciliśmy nieprzyjaciela przez Glogovacki Vrh.
Bedeżąc zajęcia Kraljewa przez wojska niemieckie zdobyto 180 dział.

Wojska C. i K., walocące na południe od ujścia Gruzy, wzięły wczoraj do niewoli 500 Serbów.
Armja generała Gallwitza wśród walk doszła na północ od Krusevacu do doliny zachodniej Morawy.
Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler.

Komunikat bułgarski.
Główna kwatery donosi 6-go listopada:
Na całej rozciągłości frontu ścigamy pobite armje nieprzyjaciela, znajdujące się w pośpiesznym odwrocie.

Pod Prilepem, Krivolakiem i Strumicą powstrzymaliśmy ofensywę Anglików i Francuzów i odrzuciliśmy nieprzyjaciela ze znacznymi dla niego stratami.

Wielu jeńców i niezliczony dotąd materiał wojenny wszelkiego rodzaju wpadł w nasze ręce.

Komunikat rosyjski.
Wielki sztab generalny donosi 5 listopada:
Na froncie ryskim, pod Frankendorfem wojska nasze posunęły się ku zachodowi.
Toczy się tam w dalszym ciągu walka.
Nad Strypem, wieczorem 3 listopada nieprzyjacieli zaatakował wieś Kozelusówkę. Po zaciętej walce nocnej zmusiły wojska nasze Austrjaków do ucieczki. Zdobyliśmy 2 armaty i 3 karabiny maszynowe. Pod Walicą wojska nasze zaatakowały nieprzyjaciela, który usiłował zbliżyć się do naszych zasiek druczanych. Po walce na bagnety nieprzyjacieli został odrzucony.
Wzięliśmy do niewoli 3 oficerów i 160 szeregowców.
Na morzu Bałtyckim okręty nasze ostrzelują stanowiska niemieckie pod Szlok.

Komunikat francuski.
Sprawozdanie urzędowe z dnia 5 listopada:
Po południu:
W Szampanii odparliśmy dwa ataki nieprzyjacielskie skierowane na nasze rowy ochronne pod La Courtine i wykonane przy pomocy granatów ręcznych, a wsparte przez oblewanie rowów żrącymi płynami.

Wieczorem:
W ciągu dnia toczyły się walki artylerji w Artois, zwłaszcza w odcinku Loos.
W Wogezach jedna z naszych min zniszczyła czatownię niemiecką w La Chapelleotte.

Komunikat angielski.
Feldmarszałek French donosi 5 listopada:
Wczoraj stoczono pięć potyczek w powietrzu, przyczem jeden latawiec niemiecki został zmuszony do lądowania pośród naszych linii.
Po obydwóch stronach trwają prace minarskie.

Komunikat belgijski.
Główna kwatery donosi 5 listopada:
Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwuje silnie stanowiska nasze na północ od Oestkerta.

Komunikat włoski.
Sprawozdanie sztabu generalnego z 4 listopada donosi:
Artylerja i piechota nasza rozwinięły wczoraj ożywną działalność, w celu wzmożenia zdobytych stanowisk.
Odrzuciliśmy ataki nieprzyjacielskie w dolinie Pontebba, na stokach Monte Calvaria.
Zabraliśmy nieprzyjacielowi 64 jeńców i 1 karabin maszynowy.
Na całym terenie wojennym panuje niepogoda z obfitym śniegiem na wzgórzach.

Nowa ofenzywa na Zachodzie.

Z Kopenhagi telegrafują do „Oberschlesische Kurier“: „Central News“ zapowiada nową wielką ofenzywę angielsko-francuską na froncie zachodnim.

W Artois mają być czynione energiczne przygotowania francuzów do wielkiego ataku.

Otwarcie izb.

„Corriere della Sera“ donosi, że parlament włoski zostanie otwarty w dniu 1 grudnia.

Otwarcie parlamentu niemieckiego nastąpi według informacji Biura Wolfa w dniu 30 listopada b. r.

Zamordowanie prezydenta.

Berlińskie pisma donoszą, że według wiadomości „Exchange Telegraph Compagny“, otrzymanej z San Antonio, został zamordowany były prezydent meksykański Caranza. Kryzys meksykański przechodzi zatem w nowe stadium zaostżenia stosunków.

Oświadczenie ks. Bülowa.

Biurowi Reutera donosi z Nowego Jorku: Przewodniciciel „Associated Press“ rozmawiał z księciem Bülowem w Lucernie. Bülow powiedział, że do Waszyngtonu nie pojedzie, aby układać się z prezydentem Wilsonem. Również nie pojedzie do Madrytu, aby konferować z królem hiszpańskim, ani nie otrzyma upoważnienia do rozpoczęcia układów pokojowych z postem papieskim lub kimkolwiek innym. Dodał on, że wojna musi się sama skończyć. Niemcy są w sobie jedne i mają wszystko, czego potrzebują, oraz silnie postanowiły, że walczyć będą aż ożę o wszystkim rozstrzygnis. („Berl. Tagebl.“)

Postawa Grecji.

Biurowi Reutera donosi, że król Konstantyn zaproponował Zaimisowi, żeby pozostał na stanowisku prezesa ministrów, jednak Zaimis odmówił.

Król zwołał potem radę ministrów i długo z nią konferował, pochwalając zachowanie się ministra wojny na ostatnim posiedzeniu parlamentu przed jego rozwiązaniem.

Po ostatnim posiedzeniu Izby, jak donosi Agencja Havasa, tłum urządził przed domem Venizelosa wielką manifestację.

Fakt rozwiązania Izby wywołał w całej Grecji głębokie wrażenie.

Z Salonik donoszą, że budowa kolei, łączącej to miasto z Atenami prowadzona jest w dzień i w nocy z gorączkowym pośpiechem.

Rumuńskie pismo „Minerva“ dowiaduje się z wiarogodnego źródła dyplomatycznego, że między Grecją a Bułgarią zawarta została umowa, której mocą Bułgaria zobowiązała się, że nie zajmie Monastyr, Gwergeli, Doiranu i innych miast w tej części Macedonii, która należy do Grecji.

Generalissimus koalicji na Bałkanach.

Z Haagi donoszą do „Ob. Kur.“ — Półturkowie ogłaszają o objęciu przez Kitchenera naczelnego dowództwa połączonych wojsk koalicji na Bałkanach, których zadaniem ma być przeszkodzenie dalszemu posuwaniu się wojsk niemieckich.

Nowe ministerjum greckie.

„Agence d'Athenes“ donosi: Nowy gabinet ministrów utworzony został pod przewodnictwem Skulidisa, który objął tę funkcję ministra spraw zagranicznych. Pozostali członkowie gabinetu Zaimisa pozostali na swych stanowiskach. Gabinet w poniedziałek został zaprzysiężony.

Dalsze wiadomości o osobie nowego prezesa ministrów greckich są następujące: Skulidis ma lat około 80, przed laty 20-tu opuścił służbę dyplomatyczną, będąc posłem w Madry-

cie. W roku 1897 powołany został na stanowisko ministra spraw zewnętrznych. W roku 1913 był pierwszym delegatem Grecji na kongres pokoju w Londynie. Nie reprezentuje on żadnego kierunku politycznego.

Podział Serbji.

„Oberschlesische Kurier“ zamieszcza depeszę z Berlina: „Vossische Zeitung“ przytacza zdanie Radostawowa o podziale Serbji: Radostawow w dniu zdobycia Niszu miał się wyrazić, iż celem wojny Bułgarii z Serbji jest utrzymanie ziem przez Bułgarię zdobytych. Nadto pierwszy raz wspominał publicznie o zamiarze podziału Serbji. Obecny stan rzeczy zdaje się wskazywać na to, że Radostawow bliższym jest prawdy, niżeli Asquith, który swego czasu widział cel wojny obecnej w utrzymaniu pierwotnych granic Serbji.

Abdykacja króla Jerzego.

„Oberschlesische Kurier“ zamieszcza dłuższą depeszę z Kolonii: Do „Koeln che Zeitung“ donosi jej korespondent waszyngtoński, iż nowojorski „Sun“ dowiaduje się od podróźnego, który przybył w końcu października z Liverpoolu, że król angielski, Jerzy, wyraził się do lorda Asquitha, iż ustąpi w razie, gdyby wojna nie miała doprowadzić do pomysłnego pokoju. Król z goryczą zaznaczył, że zmusza go do tego kroku stanowisko monarchy konstytucyjnego, aprobującego szkodziła działalność swych ministrów. Król ma podobno osobiście wystąpić z listem do ludu wielkobrajtańskiego. Na to Asquith miał odpowiedzieć królowi, że wszyscy członkowie gabinetu ministrów ufają, że wojna doprowadzi do zupełnego zwycięstwa koalicji. Niezgoda panuje jedynie w zapamiętaniach na środki, które doprowadzić mają do najszybszej w tym kierunku decyzji. Z odpowiedzi tej król nie był zadowolony i odrzekł: „Nie mogę pozwolić na to, by o mnie pisali, że jestem manekinem w najbardziej krytycznych chwilach, jakie mój kraj przeżywa!“

Święci a wojna.

Nowa katedra pod wezwaniem Sw. Aleksandra Newskiego, której budowę dopiero co ukończono w Sofji została przemianowana przez Bułgarów na katedrę świętych Cyryla i Metodego, na których cześć zbudowano ad hoc 2 października specjalny ołtarz. („Berl. Tag.“)

Cesarstwo Chińskie.

Do „Timesa“ donoszą z Pekinu: Większość prowincji zgodziła się na przywrócenie monarchii z Juan-szikiem jako cesarzem. Przewodniciciel Japonii był u ministra spraw zagranicznych, prosząc o udzielenie odpowiedzi Chin na radę daną wspólnie Chinom przez Japonię, Rosję i Anglię, aby zmianę formy rządu wstrzymały. Rząd chiński oświadczył, że uważa za rzecz niemożliwą uczynić to bez wybuchu niepokojów i wstrzymał ruch, który rozwijał się od dwóch lat i obecnie dojrzewał. Rząd nie otrzymał z całego kraju wiadomości o charakterze niepokojącym.

Kitchener w Paryżu.

Z Kopenhagi donoszą: „Berliner Tageblatt“ pisze, że lord Kitchener przybył tymczasem do Paryża, gdzie zatrzyma się przez cały tydzień.

— 9 —



Licytacja w Lombardzie
Częstochowskiego T-wa Poł-Oszczędn.
odbędzie się dnia 30 Listopada od godziny 3-aj po południu. Przy opłaceniu zaległych procentów po dn. 15 Listopada dolizcane będą koszty licytacyjne.

TANIO!
Niepodlegające rekwizycji
Metalowe wanny, kociołki do białizny i do użytku kuchennego poleca:
J. BINERT
Aleksandrowska 8

KRONIKA

Święta sobotnie.
W sobotę 13 listopada w dniu patrona młodzieży, św. Stanisława Kostki—uczniowie szkół miejscowych, elementarnych i średnich, zwolnieni od lekcji udadzą się do kościoła na na bożeństwo.

Z wyższej szkoły elementarnej.
Lekcje religji i moralności udzielane w tej szkole dwa razy tygodniowo łaskawie zaofiarował się ks. Zawadzki.

Z zebrania Doraźnej Pomocy.
Onegdaj w poniedziałek 8-go października w gmachu Tow. Dobroczyńności dla chrześcijan przy ul. Staszycy odbyło się miesięczne zebranie członków komitetu Doraźnej Pomocy, na którym przewodniczył, jak zwykle, ks. kan. M. Fulman, który też odczytał szczegółowe sprawozdanie kasowe za październik.

Sprawozdanie to opiewa w dochodach rb. 28012.13 złożone z pozycji rb. 13787.78 ze szwajcarskiego komitetu pomocy, rb. 4969.32 z podatku przymusowego; rb. 2958.50 z opłat od węgla; rb. 6278.53 z podatku 2 procentowego od przywiezionych towarów itd. Z wpływów tych otrzymała sekcja chrześcijańska rb. 19514.59, żydowska rb. 8277.63.

Z Kasy pożyczkowej na czas wojny.
Zarząd Czestoch. Kasy pożyczk. na czas wojny przy Zarządzie miejskim podaje do wiadomości, że: na członków popierających zapisał się p. p. Józef Henryk Górski i Aleksander Jung każdy z gwarancją po 300 rubli.

Ofiara dla ubogich dzieci.
Otrzymałmy wczoraj list następujący: Szanowny Panie Redaktorze! Dawno myślałam przesłać choć mały datek dla tych biednych sierot, ofiar obecnej wojny, a jednak nie mogłam urzeczywistnić swej myśli.

Dziś zebrałam trochę grosza od dzieci szkolnych, jednej gospodyni, sama daram co mogła i przesyłam dla najuboższych sierot. Pieniądzy zebranych jest trzy ruble przy okazji załączam poduszkę, serdeczek i koc — może przedmioty te ogrzeją serdecznie ich wynędzniałe ciała, aniżeli ci, którzy mają serca kamienne. Bardzo proszę Szanownego Pana Redaktora o łaskawe podzielenie tej ofiary między najbardziej potrzebujących dzieci bezimiennie.

Z alei Międzyparkowej.
Układanie chodnika po lewej stronie alei Międzyparkowej, w kierunku Jasnej Góry, zostało już ukończone. Wyłożono również cegłami i piaczką przed bramą parku wystawowego. Obecnie robotnicy wysypują piaskiem boczne strony tak zwane „rabaty“ chodnika, jak również całą pracę wykończają. W ostatnich czasach miasto nasze zyskuje coraz więcej na porządku, gdyż nigdy przedtem nie podejmowano tyle robót publicznych, jak obecnie.

Potrzeba robotników.
Biuro Komisji pośrednictwa w pracy Dojazd 9, ogłasza, iż poszukuje się:
do cynkowni „Rosamundehütte“ 40 robotników, z wynagrodzeniem dziennem 3—5 mk.
do kopalni „Laura“, „Charlotte“ i „Deutsche Kaiser“ — 100 robotników.
do robót rolnych mężczyzn, kobiet i chłopców.
do fabryk—murarzy z płacą 54 fen. na godzinę.
do firmy „Beswau & Knauer“ 10 robotników do robót ziemnych z wynagrodzeniem 38 — 46 fen. na godzinę.
do tejże firmy 7 murarzy. Płaca 54 fen. na godzinę.
do Królewskiej Huty w Gliwicach 7 gisierów z 4—6 mk. dziennie.
do elektrotechnicznej fabryki w Bytomiu 4—5 ślusarzy i 3.50—3.60 m. dziennie
do firmy „Nocker & Wolff“ w Gliwicach—3 ślusarzy z płacą 3.50—3.60 mk. i 7 tokarzy; wynagrodzenie, jak wyżej.
Zgłaszać się należy natychmiast do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd 9.

Pieniądże do odebrania.
W biurze Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9 są do odebrania pieniądze dla następujących:
Z dnia 9 listopada:
Jan Rafał—60 mk., Ludwik Stalla 60 mk., Jan Jarosz—20 m., Ludwik Tomala—26 m., Zofja Maconek—20 m., Antonina Radomska—15 mk., Leonarda Wawreszczyk—10 m., Jadwiga Major—10 m., Katarzyna Dębska 25 mk.
Andrzej Zjawiniński — 80 mk., Tomasz Jambur—40 m., Franciszek Zimaneł—60 m., Konstancja Lipińska—30 mk.
Karolina Sołtysiak—20 m., Franciszek Kolaćuk — 60 m., Anastazja Kmiecik—60 m.
Po odbiorze pieniędzy zgłaszać się należy do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9, w czasie między 10 rano a 2 po połud., zapamiętawszy numer poprzedzający nazwisko.

Listy do odebrania.
W biurze Komisji pośrednictwa w pracy (Dojazd nr. 9) są do odebrania listy dla następujących osób:
305—Świdrska M., 306—Szymczak Helena, 167—Mażonek Zofja, 21—Ujma Walerja, 146—Gajowczyk Katarzyna, 85—Dobrzyniewicz Franciszek, 143—Błaszczak Marjanna, 303—Kutek Aleksander, 146—Wojtozak Marja, 305—Kozakiewicz Aleksander, 158—Parkityn Marcin, 367—Spiegol Roman, 165—Mikołajczyk Antonina, 166—Morel Apolonia.
61—Otocki Stanisław, 49—Filipczak Józefa, 27—Adamus Andrzej, 86

Pierwszorzędna Chrześcijańska Pracownia GORSZTÓW
„JÓZEFY“
Magrodzone Medalem
CZĘSTOCHOWA, III-cia Aleja 46.
róg Szkolnej Nr. 1.
gorsety krol. paryskich i wiedeńskich higieniczne i do wyrównania figury szkieletu do prostego trzymająca biustonosz, pasy i t. d. Pranie, reperacja i prze-rabianie. — Ceny umiarkowane. 1447

Dorengowska Anna, 144—Bilski Mi-
chał.

163—Walenta Józefa, 304—Kowa-
czyk Antoni, 157—Plutiel Józefa, 44—
Tablurska Leokadia.

Listy zwrotne:
88—Ciuk Roman.

Kapiele rymaka.

Dowiadujemy się, iż z inicjatywy
nauczyciela p. J. Onegdaj była w
łaźni parowej partja 60 dziewczynek
ze szkół przy ul. Krakowskiej, w
przeszłym zaś tygodniu ubyto w ka-
pieli 74 chłopców. Właściciel pobiera
od dzieci szkół elementarnych dość
nizką cenę, bo po 5 kop. od osoby.
Sądźmy, że inni nauczyciele pójdą
za tym przykładem.

"Szopka częstochowska".

Dowiadujemy się o nowej atrakcji
okolnościościowej, przygotowywanej
przez dyrekcję teatru Paryskiego, mia-
nowicie o "przeглядzie częstochow-
skim" czyli tak zwanej "revuette"
pod tyt. "Szopka częstochowska" pi-
ra dwóch literatów miejscowych.
Interesująca ta nowość wystawiana
ma być z wielkim nakładem na Boże
Narodzenie.

Ceny targowe.

Ceny w dniu wczorajszym 9-go
listopada br. na produkta spożywcze
miejskie i wiejskie na Nowym Rynku
były następujące:

masło	240 kop.	kwarta
sery	45—60	sztuksa
jaja	10	"
kartofle	100	ćwierć
buraki	3	peczek
marcewka	5	"
pietruszką	3	peczek
włoszczyzna	2 grosze	"
rzodkiewka	4	"
jabłka	7	funt
gruszki	9	"
gesi	od 300	sztuksa
kaczki	od 180	"
kury	od 200	"
kuroczęta	80—100	"
gołąbje	50—100	"
kapusta	150—300	kopa
królki	1.00—3.00	za parę
sioma	40	wiązka
siano	30	"
drzewo	3	"

Z "Odeonu".

"Wśród ognia i huku armat" tak
się nazywa wspaniały dramat, de-
monstrowany obecnie w "Odeonie".
Akcja rozgrywa się tu na morzu w
wojnie współczesnej. Bitwa wre, mo-
rze, ryte peciskami armat, pieni się
i szaleje. A żelazne kadłuby pancerni-
ków ścierają się w śmiertelnej
walce.

Wspaniały ten obraz składa się z
czterech wielkich części, przyczem
napisy są polsko-niemieckie. Progra-
mu dopełniają liczne obrazy.

W fotoplastykonie wystawiono se-
rię widoków przedstawiających Bał-
kany.

Wypadek w szkole.

W niedzielę w szkole przy ulicy
Krakowskiej jeden z uczniów nazwi-
skiem Szostek, weszłszy na ławkę,
chcąc przyrządzić sobie rozwieszonym
planom, przez własną nieostrożność
spadł, tamiąc sobie rękę powyżej
kiesi. Chłopca zaprowadzono do szpi-
tala, gdzie dr. Wrześniewski nim się
zaopiekował.

Z kroniki złodziejskiej.

Ze bohaterowie, o jakich opowia-
dają starożytnie mity, żyją dotychczas,
mamy obecnie liczne dowody, co
szczegółem nas i dumą napęłniać po-
winno. Albowiem, gdy Herkules o-
czyścił Augiasową stajnię, dziś, mi-
mo licznych przeszkód, o jakich nie

śnił nawet Herkules, potrafią różni
nowocześni "bohaterowie" oczyścić
kieszenie z pieniędzy, piwnice z kar-
tofli itd., jak to miało miejsce w no-
cy z niedzieli na poniedziałek w do-
mu nr. 8 przy ul. Zielonej; skąd wy-
niesione ziemniaków cały kerzec. W
słusznym jednak mniemaniu, że po
pracy, należy się jakowaś przyjem-
ność, nie zaniedbane zabrać także 4
stoje konfitur, wystawiając p. Terle-
cką, właścicielkę tych rzeczy, na strą-
tę kilku rubli.

Odebranie książek kradzio- nych.

W dwóch "gazeciarzy", Stanisława
Jeske i Antoniego Gołębiowskiego,
znaleziono 29 książek, pochodzących
z kradzieży w księgarni M. Lipskiej.
Książki te zostały odebrane, a win-
nych osadzono pod kluczem.

Splazzeni złodzieje.

W nocy z poniedziałku na wtorek,
na podwórzu domu nr. 52 przy ulicy
Wieluńskiej, należącego do p. Stani-
sława Lewandowskiego, przedostali
się, wylamawszy mur od ulicy św.
Jana, złoczyńcy, w zamiarze doka-
nania operacji. Pierwej jednak otwarli
szeroko bramę, co też im się przy-
dało, gdyż, nie zdążywszy dokonać
swey "pracy", splazeni, musieli swe
ocalenie nogom powierzyć. To też
otwarta brama, jak i noc ciemna, a
najwięcej może położenie tego zauka,
noszącego miano św. Jana, a rozpo-
rzządzającego ogromną liczbą wszela-
kich kryjówek, skutecznie pomagały
uciekieriom, tak, że wkrótce i słuch
o nich zaginął.

Kradzież.

Wacław Pawlik, gospodarz ze wsi
Stężany w powiecie włoszczołskim,
zameldował, iż we czwartek 4 b. m.
skradziono mu kobylej maści kaszta-
nowatej z gwiazdką na czole, pośle-
dnia prawa noga do połowy biała.
Wszelkie poszukiwania pozostały bez
skutku. Energiczne śledztwo trwa.

Klucz zgubiony.

W kantorze administracji naszego
pisma złożono klucz, znaleziony na
chodniku ul. Teatralnej przed maga-
zynem mied damskich p. Skrzyńco-
kiej.

Przetarg.

Jutro we czwartek 11 bm. w biurze
Komisarjatu I przy ulicy Teatralnej
nr. 16, odbędzie się licytacja 55 sztuk
broszek z wizerunkami M. B., imitu-
jących złoto, lub srebra. Chcący wziąć
udział w tej licytacji, winni zgłosić
się do tego Komisarjatu o godz. 10-ej
rano.

Rozkład pociągów.

Zrównoważ. — Wiedeńskiego-
gdzy ul. Dojazd odchodzą następują-
ce pociągi:

W kierunku Warszawy o godz. 6 ra-
no, 9.28 rano, 12.47 po poł. (pośp.),
2.08 po poł., 4.48 po poł., 9.08 wiecz.
1.05 w nocy.

W kierunku Sosnowca o godz.
7.06 rano, 11.01 przed poł., 12 w
poł. (pośp.), 5.21 po poł., 9.51 wiecz.,
4.24 w nocy.

Pociągi oznaczone grubszym dru-
kiem mają połączenie z Łodzią.
W kierunku Herbów o godz. 5.41
rano, 11.58 przed poł., 4.08 po poł.
7.51 wiecz.

W kierunku Kielc o godz. 11.06
rano i 7.06 wieczorem.

Przychodzą z Kielc do Częstocho-
wy o godz. 2.53 po południu i 4.13
w nocy.

Wszystko jedno, jaką człowiek ży-
je myślą. Niech jeno myśli.

Z Warszawy.

Kara śmierci.

Wyrokiem sądu polowego przy
warszawskim urzędzie gubernjalnym
z dnia 5 listopada 1916 r. skazano na
śmierć za szpiegostwo przeciwko ar-
mji niemieckiej, poddanego rosyjskie-
go Aleksandra Czapkiewicza.

Rozstrzelano go dziś zrana o g.
8 min. 45.

Warszawa, d. 6 listopada 1916 r.
Gubernator.

Ogniska publiczne.

Przy pogotowiu ratunkowym utwo-
rzono specjalny oddział "Ognisk pu-
blicznych" ze współdziałaniem Pogoto-
wia żywnościowego. Ogniska publicz-
ne mają na celu ogrzewanie ludności,
pracującej na ulicach Warszawy zimą
w czasie dnia i dostarczania im wrzą-
tku, oraz w pewnych godzinach zdro-
wego posiłku gorącego. W tym celu
w różnych miejscach Warszawy ur-
ządzają się lokale ogrzane, dostępne
bezpłatnie dla wszystkich, gdzie rów-
nież wydawana będzie wrzątek, oraz
za opłatą posiłek, składający się z
kartofli gorących (pieczonych) lub
zup gorących z kuchni ruchomych.
Ogniska publiczne otwierają się w mia-
rę środków: są one czynne od g. 8
zrana do 10 wieczorem.

Odpowiedzi od Redakcji.

P. St. Warta. Z nadesłanych
nam wierszy nie skorzystamy, cho-
ciaż mają pewne zalety i z drobnymi
zmianami do innego pisma możeby
się nadały.

Repertuar teatrów.

Dzisiaj we środe:
Paryski — "Tajemnica gabinetów"
farsa w 1-ym akcie i
obrazy kinematografi-
czne.
Corso — "Ulicznica" dramat w 1-ym
akcie Ostoi-Sulnickie-
go i obrazy kinemato-
graficzne.
Odeon — Obrazy kinematografi-
czne.

Łatwiej człowiekowi zabijać, niż
umierać dla idei, którą uznaje za je-
dyną i doskonałą.

Anatole France.

Ofiary:

Na T-wo Opieki Szkolnej ku uc-
zczeniu jubileuszu 40 letniej pracy
nauczycielskiej prof. M. Wigurskiego
Aleksander Nowiński rb. 3 kwit
488.

Dia uczczenia ś. p. Karoliny
Marji Chiochkiej Bezimiennie rb. 3
kwit 489 na chleb dla głodnych do
uznania Doraźnej Pomocy.

Dia najbardziej potrzebnych dzieci ofiar
obecnej wojny Bezimiennie i ze-
brane od dzieci szkolnych rb. 3
kwit 490 — puduszke, serdaczek i
koc.

— 8 —

Humor i Satyra.

Same pomyłki.

Sędzia: Dlaczego weszliście do skle-
pu jubilera?

Oskarżony: A bo panie sędzie,
myślałem, że to moje mieszkanie.

Sędzia: A dlaczego uciekaliście, jak
weszła żona jubilera?

Oskarżony: A bo myślałem, że to
moja żona. g.

— 1:—

Ludzie zwykle nienawidzą nie te-
go, kto bije, lecz tego, kto z bólu
krzyczy.

Wieczno prawo stosunków ludz-
kich, każdy chce zadać swemu prze-
ciwnikowi ostatni cios.

Gdy okręt nie chce być posłuszny
sterowi — posłusznym się staje rafie
podwodnej.
Anatole France.

Stanisław RUMSZEWICZ
Wychowanie uniwersy-
tetu Charkowskiego.
ADWOKAT
w Częstochowie ul. Cerkiewna Nr. 4
(pierwsze piętro nad biurom opie-
kunów dzielnicowych) Przyjmuje
od 2—3 po poł. 0160—

Doktor BRONIATOWSKI
FAWEŁ
Częstochowa, Nowy-Rynek 3, telefon 34.
ChOROBY SKÓRY, pętlowa, włośni, weneryczna i Kos-
metyka lekarska. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-5 po
poł. Poniżej od 3-4 popołud. Szpitala wiojewódzkiego
wstrzykiwanie SALWARSANU (NATA 605 i 914 i na-
danie krwi na syfilis. 80—

Pokój z oddzielnym wejściem umiarkowany
potrzebny zaraz Oferty w Gościu sub A. B.
786—
Do sprzedania lub wynajęcia fortepian,
tamże do wynajęcia pianino. Wiadomość
Zielona Nr. 18. 064—
Zginął kwit lombardu kasy Poż.-Oszczęd.
Nr. 19792. 790—
Zginął kwit lombardu kasy Poż.-Oszczęd.
Nr. 19720. 775—

Uprzejmie prosimy
Sz. prenumeratorów o
**ścisłe wpłacanie zale-
głej należności i odnowie-
nie prenumeraty na**
**kwartał bieżący. Jedno-
cześnie zawiadamiamy**
**że wszystkim zalegają-
cym w wpłacie zmuszeni**
będziemy wstrzymać
wysyłkę naszego Gońca
Częstochowskiego

DRUKARNIA i LITOGRAFJA
F. D. WILKOSZEWSKIEGO
w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II Nr. 38.
Wykonuje wszelkie roboty starannie i lakura-
nie po cenach możliwie najniższych. Drukuje broszury, ogłosze-
nia, kwiatowusze, afisze programy, koperty, klepsydry, wstęgi za-
tobne, rachunki, blankiety i wszelkie książki do biur i fabryk.
Bilety wizytowe, etykiety i t. p.

**Uprzejmie prosimy Szanownych prenumera-
torów o uregulowanie zaległej prenumeraty.**

Teatr PARYSKI II Aleja 19.

Program od środy 10 do piątku 12 Listopada.

Przygody myśliwych w Dżunglach Indji
Aktualny, wybitny dramat w 3 w. częściach.

Kartofelski w miłosnej ekstazie
(Komedja w 2-oh częściach)

Studkie marzenia, gorzka rzeczywistość
(Komedja w 1 części)

Przejażdżka po Sedanle
(Zdjęcia z natury)

Na scenie:

Tajemnica gabinetów
Farsa w 1-ym akcie

Ceny miejsc:

Kupon w leży	Krzesło parter	Galerja
70 hal.	50 hal.	40 hal.
80 hal.	60 hal.	40 hal.
40 kop.	30 kop.	20 kop.

Teatr „ODEON”

Program od soboty 6 do czwartku 11 Listopada 1915 r.

Wśród ognia i huku armat

Wspaniały dramat w 4-oh częściach, z napisami polsko-niemieckimi.
—Akeja osnuta na tle jednej z bitw mórskich podczas wojny obecnej.—

Część 1-sza: **MOBILIZACJA** |||| Część 3-cia: **Bitwa morską**
Część 2-ga: **Na okręcie wojennym** |||| Część 4-ta: **POJEDNANIE**

PROGRAMU DOPEŁNIA:

BRONIKA WOJENNA „MESSTERA” (Aktualne zdjęcia z placu boju.)
JAS TOPILECO (kom'ozny w kolorach)
GOSPODARSTWO MLECZNE W SZWAJCARJI (z natury w kolorach)

Nie sważając na kosztowną dzierżawę obrazu **Ceny miejsc zwykłe.**

Anons: W krótko wystawimy polski dramat „Stolecz Grzechu” St. Kiedrzyńskiego, w wykonaniu artystów Warszawskich.

Teatr „CORSG”

Program kinematograficzny od Czwartku 4-go do Środy 10-go Listopada 1915 raka.

SENSACJA! SENSACJA!

Ofiara Pogromu w Kiszyniowie

Sensacyjny dramat w 5-oh częściach.
Uwaga! Napis na filmach w języku niemieckim i pol.

Nad program:

Na scenie:

Pod artystycznym kierunkiem Wł. Glogera.

„ULICZNIKA”

Dramat w 1-ym akcie Ostoi-Sulłaskiego z repertuaru teatru „Okropność” w Paryżu. Reżyser A. Piłarski.

Anons! W próbach II-cia część „DZIADY” Mickiewicza „KARLISEK”

UWAGA: Do obrazów przygrywać będzie Trio.
Początek przedstawień w sobotę i niedziela o godzinie 3 po poł. w tygodniu o godzinie 5 po poł.
Koniec o godzinie 9 m. 45 wieczorem.

Od wydawnictwa

Zawiadamiamy przyjaciół naszego pisma, że „Goniec Częstochowski” można prenumerować od 1 października 1915 roku na wszystkich pocztach tak w Niemczech jakoteż na całym terenie, okupowanym przez wojska niemieckie. Należy tylko wyciąć poniższy kwit, wypełnić odpowiednio do miejscowości i opłacić prenumeratę najmniej na kwartał w najbliższym urzędzie pocztowym, który już regularnie nasz Goniec doręczać będzie.

Kwit do zamówienia „Gońca Częstochowskiego”.
Uprasza się odciać w tem miejscu.

Unterzeichneter aboniert hiermit bei dem Kaiserl Postamt hierselbst. Podpisany zamawia niniejszem w tutejszym ces. Urzędzie pocztowym.

Titel der Zeitung: Tytuł dziennika:	Ersch. Ort: Miejscowość:	Bezugszeit: Czas prenumeraty:	Preis: Cena:
„Goniec Częstochowski”	Czenstochau Częstochowa	Viertelj. kwartalnie	3.00 Mk.

Vor- u. Zuname:
(Imię i nazwisko)

Genaue Adresse:
(Dokładny adres)

Obenstehenden Betrag erhalten zu haben bescheinigt 191

Nadeszło z Holandji

MYDŁO w dobrym gatunku

sprzedaż po cenach najniższych

w Słow. „OBRONA” Ogrodowa 11

BYSTOZIŃSKI I PIKOWSKI
Apteka w Częstochowie

ERIGENO - NERVOSIN
przyjmuje się w wodzie bez opłaty
przeciwko migrenie
bólom głowy, zawrągli i t. p.

Przygotowane przez nas proszki w formie opłatków i w postaci tabletek. Nabywać można w wszystkich aptekach i składach aptecznych.

KALENDARZYK

Dziś 10 w środę Andrzeja z Aw. W.
Jutro 11 w czwartek Marcina B. W.
Wahód słońca o godz. 7 m. 14.
Zachód słońca o godz. 4 m. 14.

Wiadomości Historyczne:

1444 Bitwa pod Warną i zgon Władysława Warneńczyka.
1673 Umiera Michał Korybut Wiśniowiecki.

Nauczyciel gimnazjum, udziela lekcji i Korepetycji
Wiadomość w Gońcu 754-

Zginęła książeczka kasy Poż.-Oszczędn. № 15953. oraz kwit lombardu № 19575. 799-

17) **MALŻENSTWO WŁADYSŁAWA IV.**
Romans historyczny.
(Dalszy ciąg).

— Dama ta doskonale pojmuje jak za pierwszym krokiem, za pierwszym słowem, pozyskać pierwszą damę na polskim dworze i uczynić z niej sprzymierzeńca. Jeżeli tak dalej pójdzie, uczyni mi wstrętnymi wszystkich planów i wszystkie damy dworu i przyprowadzi swoją księżniczkę. Zdaje się, że Mazariń wiedział kogo wybrać, gdy zamianował panią Guébriant nadwornym posłem na moim dworze. Naturalnie jeżeli przyłączy się i wypanowie do stronników pani Guébriant nie pozostanie mi nic więcej, jak zaraz jutro, kapitulować na podobieństwo owej niemieckiej forticy, którą zdobyła wraz ze swoim niedy małżonkiem. Możecie być pewni panowie że nic się podobnego nie stanie. Twierdza może kapitulować ale Władysław, król polski, nie podda się nawet najpiękniejszej kobiecie w Europie a za taką przecież pani Guébriant uważa niepodobna.

— Nie jest najpiękniejszą kobie-

ta, Najjaśniejszy panie, ale jednak nie zdarzyło się mi widzieć kobiety, któraby z taką przytomnością umysłu rozdzielała na wszystkie strony uśmiechy, jakby prosząc o przebaczenie za swoją wielkość.

— Pod tym względem masz słuszność, panie Sapieho, dla tego polecam panu zawiadomić panią Guébriant, że jutro czekam na nią w prywatnym gabinecie. Proś ją pan o przebaczenie, gdyż rzeczywiście jestem chory. Pani ambasadorowa powinna się przekonać że uprzedzam jej życzenia, że odgadłem jej myśli. Powinna przekonać się że jestem istotnie chory; bo też rzeczywiście znajdzie chorego.

VII.

Skoro panowie opuścili króla, ten zadzwonił i odezwał się do wchodzącego kamerdynera:

— Jesteś wierny mi i oddany...
— Ja...
— Nie potrzebuję zapewnień. Znam cię i przekonany jestem o twojem przywiązaniu. Już go tyle razy dowiadywałem. Czy mógłbyś mi teraz cały czas swój poświęcić, oddać się zupełnie dla mnie i ściśle uważać czy moje rozkazy będą wykonane czy nie krzyżuje nikt moich rozporządzeń? Ofiarą taką niezmiernie mi zobowiąziesz i rachować możesz na wdzięczność z mojej strony.

Kamerdyner uklonił się mówiąc:

— Najjaśniejszy panie, jestem gotów w każdej chwili na usługi Waszej Królewskiej Mości.

— Bardzo dobrze. Słuchaj więc: Jestem chory i chcę, żeby cały świat uwierzył w moją chorobę, szczególnie księżniczka i pani Guébriant. Wedle tego urządź służbę i pilnuj, aby nikt, z którym ja wyrażnie nie żądam widzieć się lub rozmawiać, nie wdarł się do sali pod żadnym pozorem. Mój doktor może przychodzić dwa razy dziennie. Po-nim najmniej spodziewam się, rozpowszechnienia wieści, że nie jestem chory. Lekarze a szczególnie lekarze wielkich panów zawsze są skłonni do wynależenia jakiej choroby. Czynią to nie dla tego, aby starali się utrzymać dłużej przy na samej osobie, gdyż wiedzą że obowiązki ich trwają do zgonu, ale z tej prostej właściwości, że doktor zwykle patrząc na pacjenta okiem nauki zawsze upatruje chorobę choć najolejniejszą, że nie byliśmy nigdy tak zdrowi jak w obecnej chwili. Do małej liczby osób, z któremi chciałbym mówić, należy pani Guébriant, ambasadorowa francuzka. Kazałem ją właśnie prosić, żeby jutro przyszła do mnie. Pamiętaj, że ponieważ ze względu naszej choroby nie możemy jej przyjąć z należnymi honorami i przepisaną w tym razie ceremonią, ażeby zachowana była najwyszukan-

szą grzeczność przy jej przedstawieniu. Teraz proszę cię, przekonaj się, czy dostęp do małych scho dów jest zupełnie wolny i wyjście bezpieczne. Pastaraj się o to, aby mi nikt nie przeszkodził za powrotem. Chcę wyjść sam jeden; świeże powietrze znakomicie wpłynie na polepszenie mojego zdrowia. Potrzebuję ruchu więcej niż kiedykolwiek. Żadnej wymówki mój kochany, wiem co chcesz powiedzieć. Jestem wzruszony, słaby; dla tego mózg i wątroba, muszą przejść się po świeżem powietrzu. Chwilę jeszcze, panie Kemski, jeśli o to prosisz wolno. Daj mi arkusz białego papieru. — Wiesz jakiego gatunku. Tak tu znajduję się mój podpis. Wymień pan na nim summe, jakiej potrzebujesz, a natychmiast ci ją wypłacę. Ale napisz pan tylko kwotę taką, jakiej nieodbitcie potrzebujesz. — Wiesz zapewne że mi te karty później zwracają. — Czy nie przegrasz zbyt wiele z moich pieniędzy?

Król przypasał szpadę wyprobowanej dobroci, zarzucił płaszcz na ramiona i włożył miękki, ciemnej barwy kapelusz. Poczem, gdy kamerdyner zawiadomił go iż sala następowa jest zupełnie próżna, a tajemne wschody całkowicie swobodne.

((d. c. n.))